

Uczyć lepiej



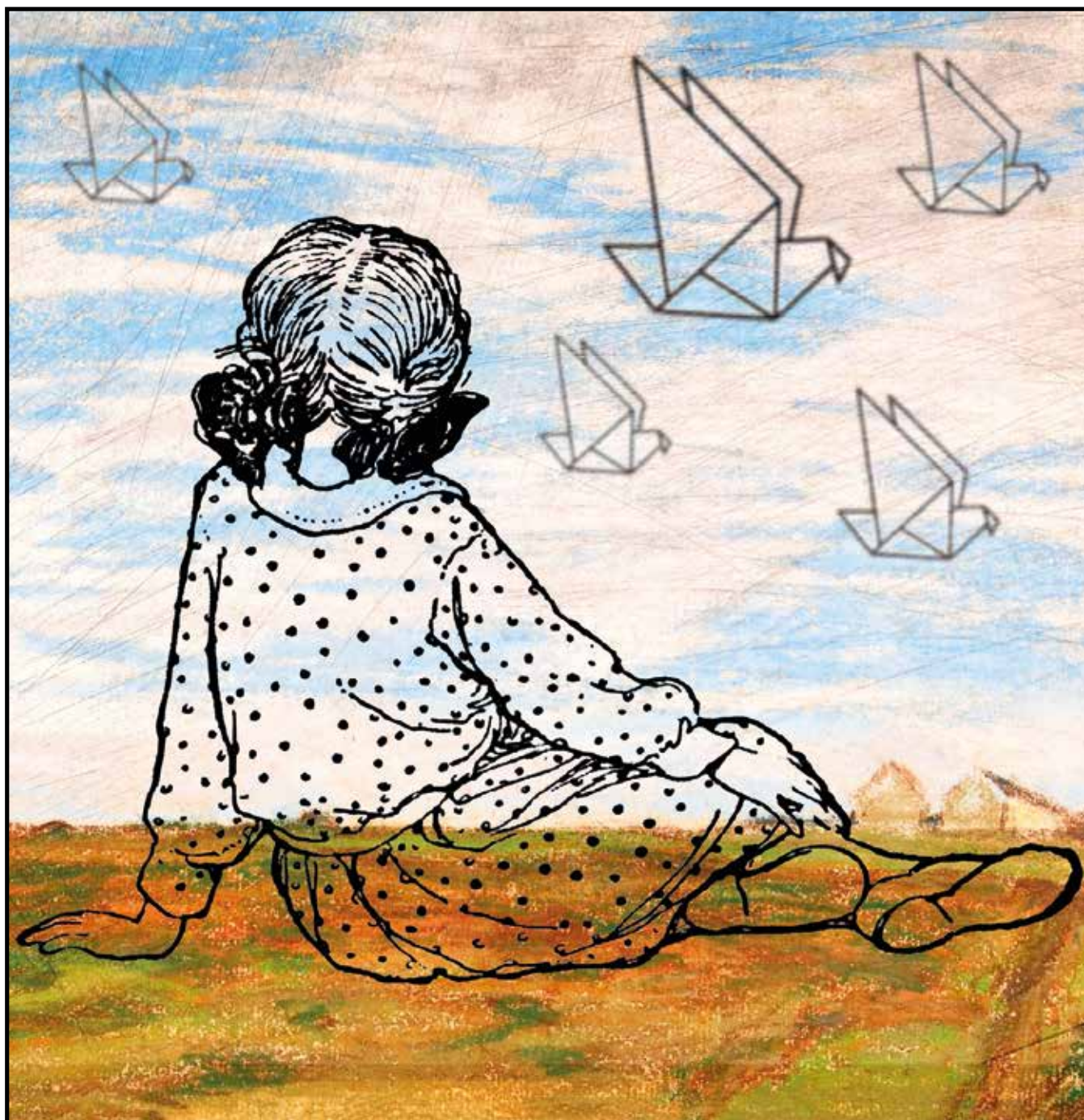
ODN

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli
w Poznaniu

ISSN 1641-5825

Czasopismo oświatowe

Nr 1-2022/2023



Ilustracja Sylwia Pragłowska

■ W numerze:

Trening uważności w szkole
Origami w pracy nauczyciela
Pielęgnowanie zbiorowej skuteczności
Praca z uczniem z doświadczeniami migracyjnymi

**ODN**Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli
w Poznaniu

KONFERENCJA

Języki ODNoWA:
różne realia, różne kultury

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu
oraz Wydział Anglistyki UAM
serdecznie zapraszają nauczycieli języków obcych
na kolejną konferencję
Języki ODNoWA, której celem jest wsparcie
nauczycieli języków obcych w rozwijaniu
kompetencji językowej ucznia na wszystkich
etapach edukacyjnych.

W programie 2 wystąpienia plenarne i 3 warsztaty
przygotowane przez nauczycieli uczących na
różnych etapach kształcenia.

19.11.2022 r.



Rejestracja oraz plan konferencji dostępne na stronie
<https://bit.ly/3CyOSCJ>



RUSZA IX EDYCJA OLIMPIADY SOLIDARNOŚCI



Fundacja Centrum Solidarności
zaprasza do wzięcia udziału
w IX edycji ogólnopolskiego
konkursu „Olimpiada
Solidarności. Dwie dekady
historii”.

W tej edycji uczniami konkursowymi
będą kształcący się w III klasach liceów
i w IV technikach.

Wszyscy finaliści uhonorowani zostaną
nagrodami rzeczowymi, a 9 najlepszych
uczniów otrzyma indeksy na studia
stacjonarne oraz nagrody finansowe.

Rejestracja szkół trwa
do 15 listopada.



Szczegóły na
www.olimpiadasolidarnosci.pl



Koleżanki i koledzy nauczyciele!

Kiedy rok temu rozmawialiśmy o tym, co nas czeka w cyklu edukacyjnym 2021-2022, towarzyszyło nam głębokie przekonanie, że pandemia jest najgorszą rzeczą, jaka przydarzyła się ludzkości na przestrzeni wielu ostatnich lat. I mieliśmy nadzieję, że po kolejnym szczycie zakażeń, kolejnych zdalnych sekwencjach nauczania - może być już tylko lepiej.

Jak bardzo myliliśmy się... Kiedy opanowaliśmy już kapryśną technologię i uznaliśmy, że jej elementy zostaną z nami na dłużej, nawet w świecie stacjonarnej szkoły, kiedy zaczęliśmy systematycznie opiekować się tymi, którzy za mocno przeżywali odosobnienie i naukę z ekranu, wybuchła wojna. Tysiące uchodźczych dzieci trafiło do polskich szkół. Stres, lęk i niepewność wróciły ze zdwojoną siłą.

Z ogromnym podziwem w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu obserwujemy, jak wielka jest siła nauczycielskiej rezyliencji i jak szybko nauczyciele znajdują rozwiązania. Nie znam języka ukraińskiego, ale mam translator! Prawie czterdziestka w jednej klasie, robię, co w mojej mocy.

Celem Ośrodka jest wspieranie Państwa w działaniach metodycznych, ale też służenie radą i pomocą w problemach związanych z organizacją procesu edukacyjnego. Podsuwamy niebanalne pomysły, przykłady dobrych praktyk, ciekawą literaturę. Nie inaczej jest w przypadku pierwszego w tym roku szkolnym numeru naszego pisma „Uczyć lepiej”. Gorąco rekomenduję Państwu tekst poświęcony uważności. Może dzięki niemu uda się komuś zatrzymać na chwilę i skupić na własnych potrzebach! Pooddychać, wzmocnić ciało i umysł. Piszemy również o uczniach ukraińskich w polskich szkołach średnich o profilu technicznym oraz o nauczaniu języka polskiego jako obcego. Ważne są także teksty pokazujące, jaką rolę odgrywają miejsca edukacji bezpośredniej i dlaczego ważna jest edukacja filmowa. Prezentujemy artykuły promujące oryginalne programy edukacyjne Centrum Interpretacji Dziedzictwa i zachęcamy do odwiedzenia Centrum Szyfrów ENIGMA.

Niezmiennie zapraszamy do współpracy i czekamy na Państwa artykuły.

Z życzeniami dobrego roku, siły, odwagi i wytrwałości.

Dyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli
w Poznaniu
Ksenia Herbst-Buchwald

Uczyć lepiej



ODN
Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli
w Poznaniu

Adres redakcji

ul. Górecka 1, 60-201 Poznań
tel. 61 858 47 00, fax 61 852 33 29
e-mail:
uczyclepiej@odnpoznan.pl
http://www.odnpoznan.pl

Konto

KB S.A. III O/Poznań
86 1500 1621 1216 2005 9460 0000

Redakcja

Sekretarz redakcji
Joanna Marchewka
Zespół redakcyjny
Ksenia Herbst-Buchwald
Zaneta Chetmińska
Agnieszka Gałązka-Kozłowska
Dorota Mursztyn-Gorgoń
Anna Golik-Czarnecka
Kinga Koszewska
Tadeusz Nowik

Kontakt:

Joanna Marchewka
tel. 61 858 47 64
joanna.marchewka@odnpoznan.pl

Korekta

Agnieszka Gałązka-Kozłowska
Joanna Marchewka

Autorzy tekstów

Agata Badyna
Lucyna Kaczmarkiewicz
Anna Knitter-Piątkowska
Marta Lipińska
Jolanta Łosowska
Marta Roszczak
Danuta Sterna
Grzegorz Wanat
Partycja Wesołowska

Projekt graficzny czasopisma

Mateusz Leszkowicz

Projekt okładki, ilustracje

Sylvia Pragłowska

Skład i łamanie

Drukarnia Laser-Graf, Płock
biuro.lasergraf@gmail.com
tel. 664 434 122

SPIS TREŚCI



Inspiracje

2-3

Mindfulness
- uniwersalność metody

4-5

Daj się zagiąć! Origami
w pracy nauczyciela

18-20

Obudźcie zmysły
i odkryjcie Cybinę!
O dzikiej przyrodzie
w środku miasta



Dobre praktyki

9-11

Doświadczenia z pracy
z uczniem z Ukrainy
w średniej szkole
technicznej

14-15

Jak uczyć języka polskiego
jako obcego w edukacji
wczesnoszkolnej? Baza
pomocy i doświadczeń

16-17

Inspirująca opowieść,
inspirująca lekcja



Wychowanie i profilaktyka

6-8

Pielęgnowanie zbiorowej
skuteczności

12-13

Troska, wiedza i empatia,
czyli przepis na zdrowie
psychiczne

Mindfulness

– uniwersalność metody

Uważność to naturalna zdolność, którą posiada każdy z nas, ale zapominamy o niej w pędzie życia i rozproszeniu codziennymi problemami. Pielęgnujmy tę umiejętność w dzieciach, które intuicyjnie z niej korzystają.



Marta Roszczak

pedagog terapeuta,
oligofrenopedagog, biblioterapeuta,
wychowawca zajęć pozalekcyjnych
w Zespole Szkół nr 110
dla Dzieci Przewlekłe Chorych
przy Szpitalu Klinicznym
im. Karola Jonschera
w Poznaniu.

Skuteczność i prostota?

O programie *Mindfulness-Based Stress Reduction* (MBSR) świat dowiedział się pod koniec lat 70. Jon Kabat Zinn opracował go dla osób cierpiących na chroniczny ból, ale także z myślą o zaburzeniach psychicznych. Metoda polega na uważnym doświadczaniu rzeczywistości bez jej oceniania. Naszą uwagę możemy skierować na to, co widzimy, słyszymy lub czujemy. Kluczowe jest doświadczenie tu i teraz. Bez oceniania, czyli nakładania filtra deformującego nasze postrzeganie.

Mindfulness to **wolność**, bo daje przyzwolenie na odczuwanie wszystkich emocji poprzez traktowanie ich jak przyptywy i odpływy. Mindfulness to **elastyczność**, bo pozwala na indywidualny wybór techniki, najbardziej odpowiadającej naszym potrzebom i możliwościom. Mindfulness to **prostota**, bo ćwiczenia są łatwe i można je wykonywać o każdej porze dnia i w różnych okolicznościach. Mindfulness to **rozwój i pomoc**, bo służy małemu i dużemu człowiekowi w doskonaleniu relacji z otoczeniem. Mindfulness to **skuteczność** – o ile będziemy systematycznie trenować.

Innowacja pedagogiczna

Uwzględniając liczne atuty mindfulness oraz własne wieloletnie obserwacje w pracy z dziećmi przewlekłe chorymi w szkole szpitalnej, stworzyłam inno-

wację pedagogiczną. Jest odpowiedzią na problematyczną rzeczywistość, w której dominują: lęk, smutek, złość, rozdrażnienie, dezorientacja, zaburzenie poczucia bezpieczeństwa, trudności w odreagowaniu nie lubianych odczuć, brak czasu i miejsca na rozmowę o swych przeżyciach, częste zmiany nastroju, ogromna potrzeba fizycznego i psychicznego spokoju.

Uczniom odbywającym edukację w specyficznych warunkach najbardziej doskwiera brak znajomości odpowiednich metod redukcji stresu oraz akceptacji rzeczywistości.

Dlatego podjęłam się opracowania innowacji pt. *Uważne koraliki* (nazwa od ćwiczenia na koncentrację – nawleknięcia koralików), która pomaga w codziennych trudnościach dzięki wykorzystaniu szerokiego wachlarza technik, ćwiczeń, zabaw, zadań dla dzieci oraz ich rodziców.

Jak trenowaliśmy? Zajęcia dotyczyły następujących sfer: 1. Oddech – zestaw ćwiczeń oddechowych. 2. Zmysły – trening polisensoryczny. 3. Ciało – ćwiczenia rozluźniające, wyciszające, rozciągające, automasaż. 4. Emocje – wyrażanie i kontrolowanie ekspresji i uczuć. 5. Myśli – poznawanie mechanizmu zniekształceń poznawczych. 6. Relacje z innymi – lekcje życzliwości. 7. Dobranocki – trening relaksacyjny.

Kwestią priorytetową było dostosowanie tematyki do aktualnej kondycji psychofizycznej, wieku, zainteresowań i aktualnych potrzeb ucznia. W trakcie



Mindfulness to **wolność**, bo daje przyzwolenie na odczuwanie wszystkich emocji poprzez traktowanie ich jak przyptywy i odpływy. Mindfulness to **rozwój i pomoc**, bo służy małemu i dużemu człowiekowi w doskonaleniu relacji z otoczeniem.

realizacji innowacji tworzyłam Zeszyty przyjemności ze spersonalizowanymi zadaniami i zabawami dla poszczególnych dzieci. Starłam się być dyskretnym przewodnikiem, inspirującym do odkrywania i nazywania emocji, odczuć i nowych doświadczeń.

Miałam ogromną przyjemność pa-trzeć na samodzielną praktykę dzieci i rodziców, którzy często stawali się kreatorami zajęć, zyskując poczucie sprawczości. Najlepszą oceną mojej pracy (poza formalną ewaluacją) były reakcje uczestników oraz widoczne zmiany w postawach i zachowaniach osób praktykujących (rozluźnienie ciała, opanowanie nadpobudliwości ruchowej, zaciekawienie, entuzjazm).

Mindfulness na lekcji

Zachęcam nauczycieli do wprowadzenia elementów uniwersalnego treningu uważności w szkole. Bez wątpienia uatrakcyjni to proces edukacji, ale nade wszystko poprawia koncentrację,

sprzyja rozwojowi wyobraźni i kreatywności, uczy technik relaksacji i pozwala na budowanie satysfakcjonujących relacji. Poniżej kilka przykładów ćwiczeń bez ograniczeń wiekowych, czasowych, lokalowych:

Oddech: oddychaj jak zwykle, w swoim tempie, licząc od 10 do 1; ręka na brzuchu, który jest jak balonik – przy wdechu napętnienia się, przy wydechu – opróżnia.

Zmysły: poszukaj czterech przedmiotów, np. w kolorze brązowym; posłuchaj trzech odgłosów w otoczeniu; dotknij dwóch różnych faktur; powąchaj jeden zapach z otoczenia, jakie są Twoje odczucia?

Emocje: rozpoznaj je i odpowiedz za pomocą kciuka (do góry – tak; na dół – nie; pośrodku – czuję coś pośredniego). Zadajemy dzieciom różne pytania, pozwalające uświadomić im własne samopoczucie, np.: *Czy łatwo jest ci teraz siedzieć spokojnie? Masz dużo energii? Jesteś spięty?*

To tylko drobna próbka z bogatego arsenatu metod i technik. Stworzenie zestawu ćwiczeń wymaga uwzględnienia wieku i potrzeb uczniów, ilości oraz możliwości czasowych. Inspiracje znajdą Państwo w poniższej bibliografii.

Bibliografia

- Eline Snel, *Daj przestrzeń i bądź blisko*, CoJaNaTo, Warszawa, 2017.
- Eline Snel, *Uważność i spokój zabki*, CoJaNaTo, Warszawa, 2010.
- Susan Kaiser Greenland, *Zabawa w uważność*, Galaktyka, Łódź, 2017.
- Uz Afzal, *Mindfulness dla dzieci*, Studiokoloru, Łódź, 2020.
- Carole P. Roman, J. Robin Albertson-Wren, *Mindfulness dla dzieci*, Sensus, Gliwice, 2020.
- Goldie Hawn, Wendy Holden, *10 minut uważności*, Laurum, Warszawa, 2020.

Daj się zagiać!

Origami w pracy nauczyciela

Z jednej kartki można stworzyć wiele niepowtarzalnych rzeczy. Japońska sztuka origami coraz częściej pojawia się w szkole jako ciekawa forma pracy z dziećmi, wpływając na ich wielopłaszczyznowy rozwój.



Marta Lipińska

nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej;
pracuje w Szkole Podstawowej nr 1
im. Janusza Korczaka
w Komornikach

„Jestem jak kartka do origami. Złożę się na pół, potem znów na pół i znów, aż w końcu zmienię się w kogoś zupełnie innego”.

Jodi Picoult, *Krucha jak lód*

Papierowa sztuka

Origami to inaczej sztuka składania papieru. Po japońsku *ori* to „składanie”, a *kami* to „bóg” oraz „papier”. Literę k wymieniono na g w celu ułatwienia wymowy wyrazu. Dziś jest to bardzo znana i popularna na całym świecie technika, w Japonii obecna od najdawniejszych czasów. Uważa się, że sztuka ta pojawiła się najpierw w starożytnych Chinach, gdzie mieszkańcy wykorzystywali ją podczas obrzędów pogrzebowych.

Proste zasady

Główną zasadą origami jest zaginanie papieru wzdłuż prostych linii we wszystkich kierunkach. W ten sposób powstają płaszczyzny, które są nakładane na siebie symetrycznie. Już w IX wieku tworzone różne formy i kształty z papieru. W tej technice pojawił się również element zabawy – małe dziewczynki bawiły się papierowymi żabkami.

Pierwszy podręcznik na temat sztuki origami wydano w 1797 roku w Japonii. Znajdowało się w nim aż czterdzieści dziewięć sposobów na zrobienie żurawia, który jest symbolem życia oraz szczęścia. W Japonii do dziś istnieje legenda, która głosi, że jeśli ktoś złoży tysiąc papierowych żurawi w intencji chorej osoby lub innego, własnego ży-

czenia, to chory wyzdrowieje, a życzenie składającego się spełni.

Origami w szkole

Przy poszukiwaniu ciekawych, nietuzinkowych sposobów na zajęcia plastyczne dla dzieci narodził się pomysł, aby wykorzystać właśnie technikę origami. Do wykonania zadania potrzebny jest jedynie papier, niekiedy nożyczki oraz klej. Przy tworzeniu origami nie powinno się używać żadnych narzędzi, jednak na potrzeby dzieci zmodyfikowałam tę technikę.

Zawsze zaczynam zajęcia od najłatwiejszych modeli. Dzięki temu uczniowie nie zrażają się niepowodzeniami i od razu widzą pozytywne efekty swojej pracy. Podczas składania papieru dzieci rozwijają umiejętności motoryczne, zwłaszcza te związane z precyzją i dokładnością. Z biegiem czasu wprowadzam coraz trudniejsze formy do składania, co sprawia, że uczniowie doskonalą się w wytrwałości oraz staranności. Precyzja podczas składania papieru jest bardzo ważna, o czym uczniowie mogą się przekonać, porównując swoje prace do wzoru. Staram się tak prowadzić zajęcia, aby nie zniechęcać ich, tylko motywować do osiągnięcia jak najlepszych rezultatów. Nawet gdy zadanie za pierwszym razem nie wyjdzie tak, jak powinno, to zawsze można powtórzyć próbę, wrócić do miejsca, gdzie popełniło się błąd.

Dzięki origami można ocenić, na jakim poziomie jest sprawność motoryki małej u ucznia. Dla mnie, jako

wychowawcy, te informacje diagnostyczne są bardzo cenne. Często już pierwsze zajęcia pokazują, z jakimi problemami borykają się dzieci. Obserwując uczniów podczas wykonywania prac, można dostrzec, jak radzą sobie ze skupieniem uwagi, czy potrafią się skoncentrować na kolejnych etapach zadania i wykonać je zgodnie z instrukcją oraz jak reagują podczas niepowodzenia. Myślę, że to są bardzo istotne informacje dla nauczyciela.

Nie tylko plastyka

Origami może być pomocne w wyjaśnianiu różnych dziedzin wiedzy, na przykład matematyki. Tworzenie figur geometrycznych, mozaik czy pudełek wpływa na rozwój wyobraźni przestrzennej. W młodszych klasach uczniowie nazywają figury, wskazują ich boki i wierzchołki oraz zaznajamiają się z terminologią: połowa, ćwierć. Utrwalają rozpoznawanie i nazywanie: prawej strony i lewej strony, a także przyimków: pod, nad, w, obok itp. Dzieci podczas tworzenia danej figury zauważają symetrię.

Z kolei przy okazji wykonywania różnych zwierząt techniką origami można porozmawiać na temat ich funkcjonowania oraz środowiska, w jakim żyją. Tę samą metodę warto wykorzystać w przypadku roślin.

Logika i uważność

Dzieci w trakcie zajęć powinny bardzo skupić uwagę na instrukcji, którą prezentuje nauczyciel. Działanie według pewnego schematu również wpływa na rozwój logicznego myślenia. Zauważalna jest zasada, że aby powstał określony wzór, trzeba wykonać pewne kroki. Nie można ich pominąć, ponieważ nie uzyskamy zamierzonego celu. Cierpliwość to cecha, która powinna być obecna podczas składania papieru. Zauważyłam, że na początku dzieci chcą bardzo szybko wykonać pracę, mieć już gotowe dzieło. Nie mogą sobie wyobrazić, jak z kawałka papieru można stworzyć takie piękne figury. Wydaje im się, że jest to proces bardzo długi i czasochłonny. Jakie jest ich zdziwienie, kiedy po wykonaniu kilku zgięć, pojawia się gotowa forma. Dopiero z czasem uczą się cierpliwości oraz czerpią



W origami trzeba podążać za dzieckiem, jego rozwojem oraz możliwościami. Zwiększamy poziom trudności, jeśli zauważymy, że jest na to gotowe, że sobie z tym poradzi i osiągnie sukces

przyjemność z samego procesu tworzenia. Efekt końcowy jest bardzo ważny, lecz już samo wykonywanie pracy staje się czymś cennym i ciekawym.

Fabryka kreatywności

Mimo, że origami to technika pracy, w której trzeba ściśle trzymać się instrukcji, to nie znaczy, że nie ma w niej miejsca na wyobraźnię oraz twórcze myślenie. Daję uczniom pełną dowolność w ozdabianiu swoich prac, przekształcaniu ich według własnego pomysłu. Zdarza się, że uczniowie, wykonując jedną rzecz, z resztek papieru tworzą coś zupełnie nowego. Realizują dodatkowy pomysł, który zrodził się w ich głowie już przy pracy nad pierwszą formą. Aby jeszcze bardziej wpłynąć na wyobraźnię i kreatywność uczniów, rozdaję im szablonów kółek, z których mają stworzyć wymyślony przez siebie obrazek. Wybierają kolory kartek i określają temat pracy. Każde dziecko ma szansę zaprezentować własne dzieło oraz powiedzieć o nim kilka zdań.

Składając kolejne elementy kartki, dzieci ćwiczą także pamięć. Origami ma to do siebie, że posługuje się pewnym schematem, co oznacza powtarzalność wielu form. Po kilku próbach dzieci bez problemu zapamiętują i kojarzą, co powinno być dalej. Wiedzą już, że dopiero pod koniec składania forma się zmienia. Origami jest ciekawą techniką treningu pamięci. Widać to zwłaszcza wtedy, gdy

uczniowie sami próbują odtworzyć poznaną na zajęciach figurę.

Technika dla każdego

Origami jest często wymieniane jako technika pracy, która uspokaja i wycisza, szczególnie dzieci nadpobudliwe, a nawet agresywne. Ważne, aby odpowiednio dobrać stopień trudności formy do możliwości dziecka. Jeśli proponujemy trudne zadanie, wówczas zamiast wyciszenia pojawią się frustracja i złość. W tym przypadku dziecko musi mieć możliwość sprostania ćwiczeniu, nie może pozostać z poczuciem porażki, przeświadczeniem, że pomimo starań nie udało mu się go wykonać. W origami trzeba podążać za dzieckiem, jego rozwojem oraz możliwościami. Zwiększamy poziom trudności, jeśli zauważymy, że jest na to gotowe, że sobie z tym poradzi i osiągnie sukces. Zauważyłam, że dzieci, które szybciej wykonują prace, chętnie pomagają innym uczniom, udzielają im rad. Wpływa to na integrację grupy oraz scalanie więzi.

Pamiętajmy – w origami nie ma ograniczeń wiekowych, każdy może stworzyć coś pięknego i się przy tym świetnie bawić.

Bibliografia:

- Nowatorskie i alternatywne metody w teorii i praktyce pedagogiki specjalnej, pod. red. W. Dykcika, B. Szychowiak, Poznań 2001.
- Yoshida M., *Origami*, Łódź 1988.

Pielęgnowanie zbiorowej skuteczności

Każdy z nauczycieli miał problemy, gdy zaczynał pracę w szkole. Jeden mniejsze, drugi większe, Niektórzy uzyskali wsparcie od kolegów i koleżanek, a niektórzy nie. Rzadko jednak o tym publicznie mówimy.



Danuta Sterna

ekspertka w programie Szkoła Ucząca Się
(Centrum Edukacji Obywatelskiej
i Polsko Amerykańska Fundacja Wolności).
Autorka książek *Ocenianie kształtujące w praktyce*,
Uczę (się) w szkole, Uczę się uczyć,
Ocenianie kształtujące w praktyce,
OKmiks i współautorka książki
Uczę w klasach młodszych i OK zeszyt.
Prowadzi nauczycielską grupę wsparcia
Fajda z nauczania.



Jolanta Łosowska

nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej,
terapeuta zajęć rozwijających
kompetencje emocjonalno-społeczne,
trener MYŚLENIA KRYTYCZNEGO,
od 7 lat mentor w kursach OK zeszyt.
Wicedyrektor w Szkole Podstawowej nr 2
im. Kornela Makuszyńskiego w Chojnie.

Dwa przykłady

Przytoczę przykład autorki artykułu pt. *Nurturing Collective Efficacy in Changing Times* (tłum. Pielęgnowanie zbiorowej skuteczności w zmieniających się czasach) Tricii Maas, który koresponduje z moim własnym sprzed lat. Mass zaczęła uczyć w wieku 21 lat. Dorastała w 11-tysięcznym miasteczku, w środowisku białej populacji. Jako dziecko zastanawiała się, gdzie, a nie czy, pójdzie do college'u i na studia. Chciała ulepszyć świat i pomagać dzieciom się uczyć. Jednak wkrótce zdała sobie sprawę, jak jest nieprzygotowana do zarządzania klasą, a tym bardziej taką, w której potrzeby akademickie i społeczno-emocjonalne wielu uczniów są chronicznie lekceważone i których normy kulturowe różnią się od jej norm. Pierwszego dnia nauczania w liceum jeden z uczniów zrobił zdjęcie jej pośladków i klasa zaryczała radośnie. Nauczycielka nie miała pojęcia, jak odpowiedzieć. W następnych tygodniach i miesiącach uczniowie regularnie robili niestosowne komentarze, ignorowali ją, kładąc ostentacyjnie głowy na ławkach. Jej pewność siebie – i poczucie skuteczności – wyparowały.

Jej droga jest podobna do mojej. Też pochodzę z klasy średniej i w wieku 22 lat zaczęłam uczyć studentów na Politechnice Warszawskiej. Po 12 latach zmieniłam miejsce pracy na liceum. To, co mnie spotykało ze strony jednej z klas, było podobne do doświadczenia Tricii Maas. Najtrudniejsze okazało

się to, że nie mogłam liczyć na żadne wsparcie ze strony innych nauczycieli uczących w szkole. Przywołana przeze mnie autorka artykułu robi trafne porównanie – praca, w której się nam nie udaje, w której nie zauważa się bez wyraźnej drogi poprawy, jest jak zgubienie się na morzu bez koła ratunkowego.

Szczególnie dokuczliwe jest stać się to w zawodzie nauczycielskim (uznanym za jeden z bardziej stresujących). Osoba nieodnosząca sukcesów nie ma również poczucia własnej wartości, co wpływa negatywnie na jej pracę.

Próba zmiany

Tricia Mass starała się wypełniać zalecenia przekazane jej na studiach oraz rady uzyskane od kolegów i koleżanek. Pisała plany lekcji, codziennie umieszczała je na tablicy i rozmawiała z uczniami zachowującymi się niewłaściwie. Próbowwała doceniać uczniów i ich osiągnięcia, ale nawet to nie przyniosło rezultatów. Jej metody pracy w dużej części naśladowały te, które stosowali w stosunku do niej nauczyciele, gdy sama była uczennicą. Z zapałem weryfikowała, czego jej podopieczni się nauczyli, oceniała, co im zostało w pamięci. Taktyka nie sprawdzała się. Przez dwa lata pracy w szkole czuła się ciągle wyczerpana, nieskuteczna i sfrustrowana. Mentorzy, którzy z nią pracowali, pytali ją: „jak myślisz, co powinnaś zrobić inaczej?”. To też nie pomagało.

Powoli wycofywała się emocjonalnie z codziennej pracy dydaktycznej.

Po dwóch latach zrezygnowała ze szkoły i zajęła się w badaniami nad edukacją, w dużej mierze po to, aby zrozumieć, co się wydarzyło, kiedy pracowała w zawodzie nauczyciela. Chciała wiedzieć: co powinna była zrobić inaczej? Jak system szkolny mógł ją lepiej wspierać?

Być skutecznym!

Naukowcy uznają, że poczucie własnej skuteczności nauczycieli jest złożone i wymaga połączenia różnych czynników. Na poczucie własnej wartości mają wpływ: stres zewnętrzny, wsparcie społeczne lub jego brak, umiejętność radzenia sobie ze stresem emocjonalnym, satysfakcja z pracy, zaangażowanie bądź wypalenie. Nauczyciele z silnym poczuciem własnej skuteczności są bardziej zaangażowani i zadowoleni ze swojej pracy, a co za tym idzie, mniej skłonni do odejścia z zawodu. Poczucie własnej skuteczności nauczyciela jest również powiązane z uczniowskim poczuciem skuteczności i osiągnięciami uczniów, z ich wysokimi wynikami, motywacją. Poczucie własnej skuteczności prowadzi do sukcesu. Zależność tę można zaobserwować w nauczaniu – uczniowie, którzy osiągnęli sukces częściej w przyszłości będą go osiągać i bardziej wierzą, że to jest możliwe. Zaś uczniowie ponoszący porażki, stale je ponoszą.

Wracając do nauczycieli, w USA oceniono, że 41% nauczycieli odeszło z zawodu w ciągu pierwszych pięciu lat nauczania (dane z 2018 roku). Dlatego trzeba zadbać, by nauczyciele otrzymywali wsparcie na jak najwcześniejszym etapie.

Przepis na sukces

W jaki sposób nauczyciel może stać się skutecznym i odnoszący sukcesy? Jak pisałam wcześniej, najpotężniejszym źródłem poczucia własnej skuteczności jest doświadczenie mistrzostwa lub doświadczenie sukcesu w przeszłości. Drugi czynnik to możliwość obserwowania praktyki i skuteczności innych, czyli uczenia się na dobrych przykładach. Wynika z tego, że potrzebna jest wspólna praca nauczycieli w szkole. Bez wsparcia młodzi nauczyciele mogą powielać i trzymać się nieskutecznych praktyk.



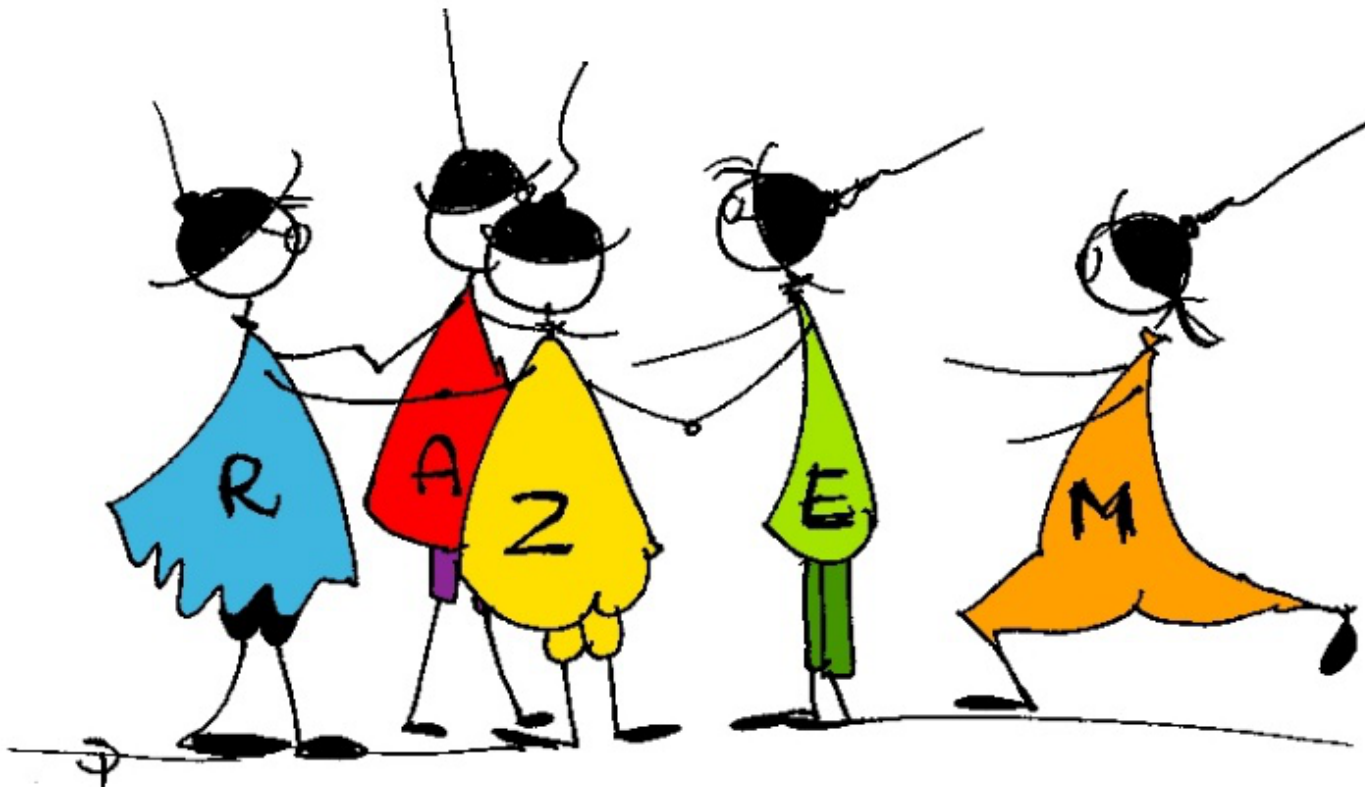
Zbiorowa skuteczność nauczycieli polega na przekonaniu, że wspólnie mogą mieć pozytywny wpływ na uczniów. Wymaga to budowania świadomego i celowego systemu wsparcia.

Zbiorowa skuteczność nauczycieli polega na przekonaniu, że wspólnie mogą mieć pozytywny wpływ na uczniów. Wymaga to budowania świadomego i celowego systemu wsparcia. Wiele zależy od dyrektora szkoły.

Co można w tej sprawie zrobić? Po pierwsze, jasno wyznaczać i konsekwentnie wzmocniać cele i priorytety całej szkoły, które jednoczą personel w znaczącej misji (która wykracza poza wyniki testów). Ta misja może podkreślać rolę silnych relacji między nauczycielami a uczniami, chodzi na przykład o wyznaczenie sobie za cel, aby każdy

uczeń w szkole wskazał przynajmniej jednego członka personelu szkolnego, do którego czuje zaufanie.

Ponadto w szkole można zadbać o czas przeznaczony na zaangażowanie się nauczycieli w stałe, oparte na współpracy, doskonalenie się. Mogą to być spotkania połączone z dyskusją, jak nauczamy i czy możemy robić to lepiej. Tego typu wspólne działania pomagają zbudować relacje z kolegami i zobaczyć, że można uczyć się wzajemnie od siebie. Warunkiem sukcesu jest tu wzajemne zaufanie i wsparcie.



Warto wprowadzić w ramach szkolnego zwyczaju obserwacje koleżeńskie i spacer edukacyjny. Jest to sposób na wspólny monitoring procesu nauczania, wyciąganie wniosków i doskonalenie procesu nauczania. Jeśli nie zadamy w szkole o zbiorową skuteczność, to nauczycielom grozi chroniczne poczucie izolacji i porażki, co może prowadzić do wypalenia zawodowego.

Przestawiam pomysły Jolanty Łosowskiej (nauczycielka nauczania początkowego w Szkole Podstawowej nr 2 im. K. Makuszyńskiego w Chojnie) na budowanie drużyny nauczycieli.

Stawiamy na współpracę

W naszej szkole działają drużyny – tak mogą nazwać zespoły nauczycieli, którzy czują ducha współpracy, czerpią z tego radość i cieszą się efektami swojej pracy. Oprócz zespołów przedmiotowych warto wspomnieć także o:

Drużynie Pomocnych Przyjaciół – jest to grupa chętnych nauczycieli, którzy spotykają się stacjonarnie i online, i dzielą się swoimi sukcesami, trudnościami, zdobytymi umiejętnościami. Wspólnie wypracowują cele i zadania, które potem przenoszą na obszar naszej pracy, do klas. Na bieżąco tworzą bazę zasobów, gdzie pojawiają się zdjęcia z zajęć, ciekawe artykuły, filmiki – wszystko na współdzielonym

dysku z dostępem dla całej drużyny. Przedstawiciele drużyny obserwują też swoje zajęcia, inspirując się i wspierając, czasem nagrywają fragmenty lekcji. Dzięki takim spotkaniom i temu co, zostaje wówczas wypracowane, zajęcia stają się ciekawsze, bogatsze w metody, dzięki czemu zachęcają dzieci do uczenia się, a nauczyciele czują frajdę z nauczania.

Klubie Dyskusyjnym „Dwójki” – to grupa, która lubi dyskutować na ważne, dla nas nauczycieli, tematy. Spotkania odbywają się raz w miesiącu w szkolnej bibliotece, przy kawie i ciastku, w przyjemnej i swobodnej atmosferze. Nic tak bowiem nie pobudza do działania, jak dobra kawa i ciekawa dyskusja. Omawiany jest ważny, wcześniej przygotowany i znany grupie, temat. Spotkania odbywają się według scenariusza przygotowanego przez CEO – Rozmowy o nauczaniu, tematyka zaś dostosowana jest do aktualnych potrzeb. Spotkania kończą się wypracowaniem określonych zadań. W pokoju nauczycielskim drużyny stworzyły własną, małą przestrzeń publicystyczną – gazetkę ścienną, gdzie dzielą się tym, co działo się podczas zebrań zarówno Klubu, jak i Drużyny Pomocnych Przyjaciół.

Wartością wspomnianych spotkań drużyn, zespołów jest to, że są one kierowane do wszystkich zainteresowanych, chętnych do działania nauczycieli, każdy może w dowolnej chwili

dotrzeć lub zrezygnować (hm...takiego przypadku nie mieliśmy). W spotkaniach również, jeśli chce i ma czas, uczestniczy dyrektor szkoły. Wszyscy jesteśmy tam równie ważni i potrzebni, nie ma rang i hierarchii.

Zespoły zadaniowe. Tak, takie zespoły też u nas funkcjonują. Powstają na czas określonego, wyznaczonego wcześniej zadania. Zostają automatycznie rozwiązane po jego zakończeniu. Zespół spotyka się, omawia i dzieli zadania, oraz wyznacza czas na ich realizację. Ważne jest dobre przygotowanie, planowanie i wspieranie się.

Ostatnio zapytano mnie o świętowanie. Warto świętować każde wykonane zadanie (niezależnie od wyniku), warto przedyskutować, wyciągnąć wnioski z tego, co było dobre, a nad czym należy popracować, no i... docenić samych siebie. Teraz przed nami czas na naukę świętowania.

Inne pomysły nauczycieli dotyczące budowania drużyny z inicjatywy Frajda z nauczania można przeczytać na stronie: <https://oknauczanie.pl/druzyna-nauczycieli>

Inspiracja artykułem Tricii Maas: <https://www.ascd.org/el/articles/nurturing-collective-efficacy-in-changing-times>

Doświadczenia z pracy z uczniem z Ukrainy w średniej szkole technicznej

Po inwazji Rosji na Ukrainę w polskich szkołach znalazło się 140 tys. ukraińskich uczniów. Ta nowa, niespodziewana rzeczywistość postawiła szereg wyzwań przed nauczycielami na różnych szczeblach edukacji.



dr inż. Anna Knitter-Piątkowska

adiunkt na Politechnice Poznańskiej,
wykładowca akademicki od 2000 roku,
nauczyciel przedmiotów zawodowych
w Zespole Szkół Budownictwa Nr 1 w Poznaniu
od 2019 roku

W czwartek, 24 lutego o godzinie 3.45 Ukraina, a wraz z nią cała Europa, wstrzymała z niedowierzaniem oddech. Brutalny atak zbrojny Rosji na Ukrainę zburzył spokojny świat milionów ludzi. Szacuje się, że w kolejnych dniach i miesiącach z kraju uciekło ponad 4,5 mln obywateli ukraińskich [1], z czego do Polski trafiło ponad 3 mln osób [2]. W polskich szkołach natomiast znalazło się 140 tysięcy ukraińskich uczniów [3], według danych Ministerstwa Edukacji i Nauki ok. 20% znalazło się w oddziałach przygotowawczych [4]. Nie ma dostępnych danych dotyczących liczby uczniów, którzy trafili do szkół technicznych.

Niewątpliwie ta nowa, niespodziewana rzeczywistość postawiła szereg wyzwań przed nauczycielami na różnych szczeblach edukacji. Moim natychmiastowym odruchem był udział w dwóch szkoleniach *Dziecko, nastolatek po traumie* oraz *Dzieci uchodźcze w polskich szkołach* zorganizowanych przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” [5], w pierwszym wzięłam udział już 28 lutego. Okazało się, że szybkie działanie, to była trafna decyzja, ponieważ uczeń z Ukrainy pojawił się na moich zajęciach już w marcu i jest jedynym w całej szkole, który kontynuuje naukę w wybranym przez siebie zawodzie. Pochodzi z Charkowa, gdzie uczęszczał do szkoły średniej o profilu budowlanym. Miasto to jest obecnie niemal zmiecione z powierzchni ziemi, uczeń

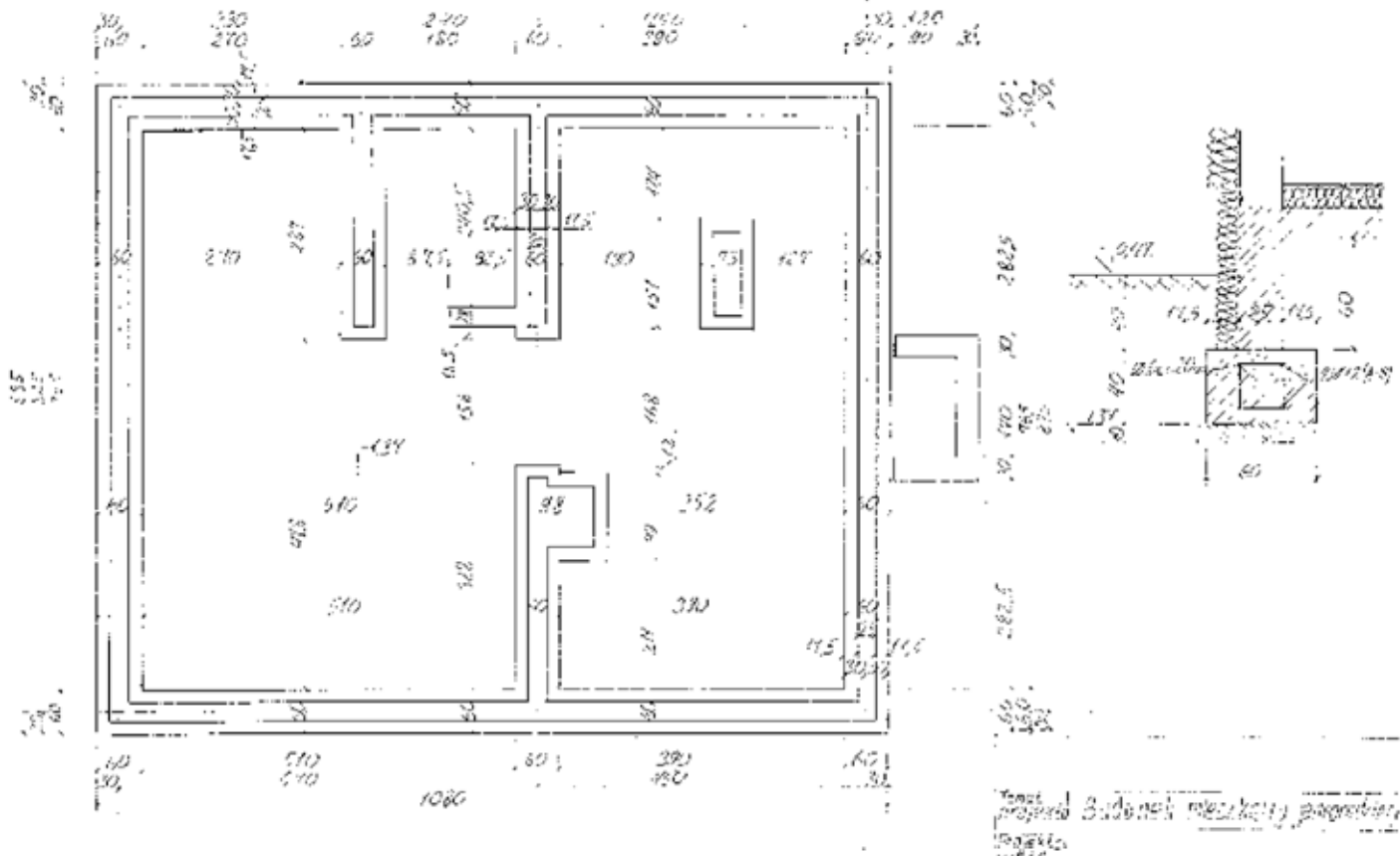
nie miał zatem szans na kontynuację nauki w trybie zdalnym.

Znaleźć wspólny język

Jestem nauczycielem projektowych przedmiotów zawodowych budowlanych i uważam, że język techniczny, a właściwie komunikacja poprzez rysunki, liczby i wzory, jest uniwersalna, niezależnie od miejsca, odważę się stwierdzić, że nie tylko w Europie, ale również na świecie. Chciałabym jednak zaznaczyć, że znajomość wspólnego języka do porozumiewania się i przekazywania, nawet prostych, instrukcji jest kluczowa. W przypadku języka polskiego i ukraińskiego pierwszą barierą staje się forma zapisu – alfabet łaciński i cyrylica, dlatego znajomość języka angielskiego u obu stron, nauczyciela oraz ucznia, okazała się doskonałym doradczym rozwiązaniem. Pomogło tutaj moje doświadczenie, jako wykładowcy akademickiego, w wieloletnim prowadzeniu zajęć dla studentów w języku angielskim oraz kompetencje English Medium Instruction [6], czyli używanie języka angielskiego do celów nauczania i uczenia się, mimo że nie jest to język ojczysty uczestników.

Nowe wyzwania

Pomimo, że uczeń dołączył do klasy już po rozpoczęciu drugiego semestru, szybko się zaaklimatyzował. Zauważałam również, że jego obecność pozytywnie wpływa na pozostałych uczniów, motywując ich do większego



Zdjęcie 1. Przykładowa praca rysunkowa ucznia wykonana odręcznie.

Cierpliwość,
otwartość,
życzliwość,
elastyczność
nauczyciela to
bardzo pomocne
cechy pozwalające
na odniesienie
sukcesu, nie tylko
przez ucznia
o specjalnych
potrzebach, a takim
jest niewątpliwie
uczeń obcojęzyczny,
ale również przez
pozostałą część
klasy

skupienia i bardziej efektywnej pracy. Determinacja nowego ucznia, otwartość, chęć zdobycia wiedzy i natychmiastowe zrozumienie instrukcji były imponujące.

Materiał umieszczony na platformie Classroom charkowskiej szkoły okazał się w dużej części zbieżny z materiałem realizowanym przeze mnie na zajęciach, co, jak już wyżej wspomniałam, w przypadku przedmiotów zawodowych, jest naturalne. Nie można jednak zapominać o niedogodnościach związanych z uczeniem się nowych treści w obcym języku. O ile wykonanie rysunków odręcznych (zdjęcie 1), oczywiście po uprzednim wyjaśnieniu przez nauczyciela zasad i oznaczeń graficznych, nie stanowiło dużego problemu, to praca przy komputerze wymagała już większego wysiłku obu stron – ucznia i nauczyciela.

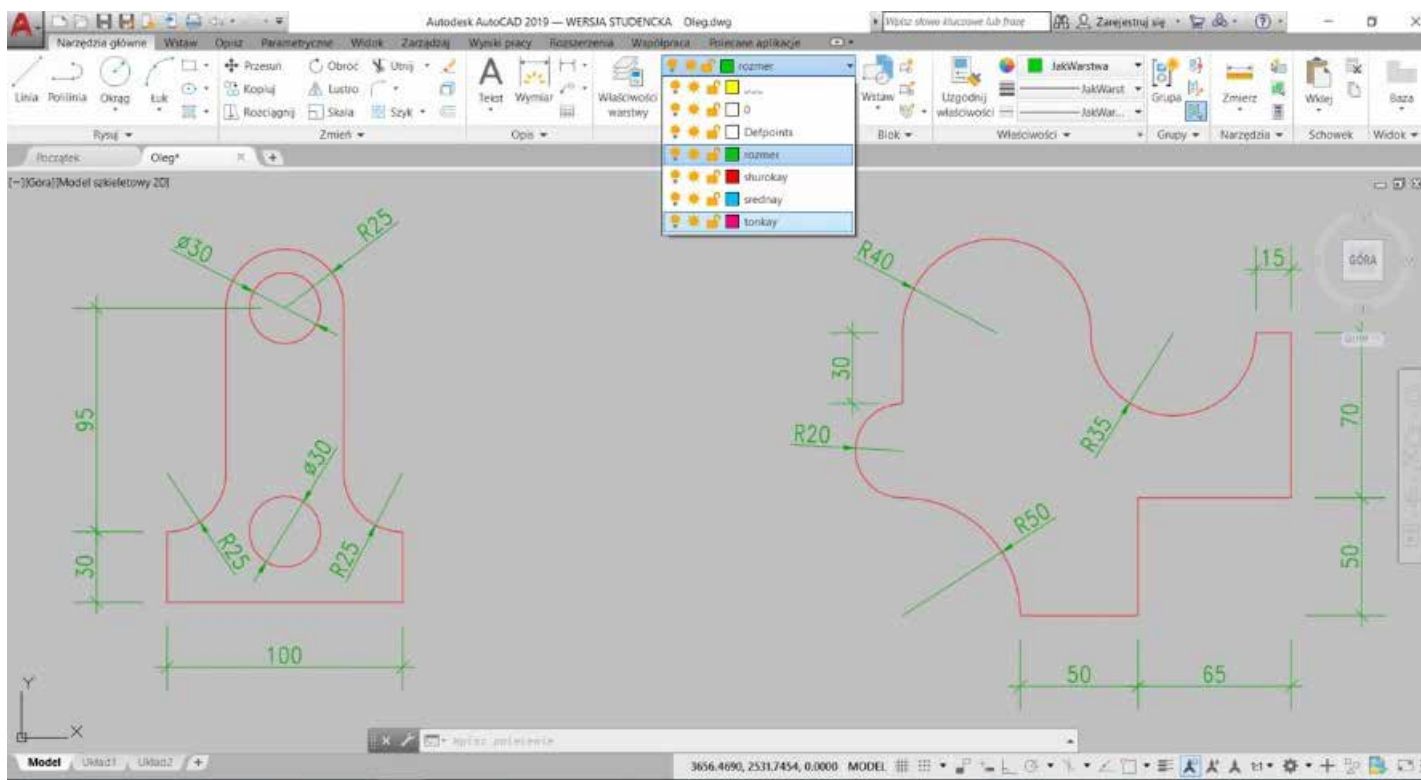
Zupełnie nowe środowisko oprogramowania, interface/menu w komputerowej pracowni szkolnej wyłącznie w języku polskim i brak własnego komputera do ćwiczeń w warunkach domowych były jednak jedynie utrudnieniem, a nie przeszkodą w aktywnym uczestniczeniu w zajęciach i nabywaniu nowych umiejętności (zdjęcie 2).

Proste rozwiązania

Przy omawianiu podczas zajęć dokumentów związanych z procesem budowlanym, np. pozwolenia na budowę, wnioski wystarczyło przetłumaczyć na język angielski i uczeń był w stanie go poprawnie wypełnić. Tłumaczenie na język ukraiński nie leżało w moich kompetencjach, a wypełnienie dokumentu w języku polskim w kompetencjach ucznia, zatem, po raz kolejny doraźne rozwiązanie okazało się skuteczne. Nie ukrywam jednak, że wiązało się to z poświęceniem dodatkowego czasu z mojej strony. Osobną kwestią pozostaje ewaluacja osiągnięć ucznia, nie ma żadnych uregulowań w tym zakresie. Dokonałam zatem modyfikacji Przedmiotowych Zasad Oceniania i przetłumaczyłam na język angielski, tak, żeby uczeń mógł je zrozumieć.

Kompetencje nauczyciela

Cierpliwość, otwartość, życzliwość, elastyczność nauczyciela to bardzo pomocne cechy pozwalające na odniesienie sukcesu, nie tylko przez ucznia o specjalnych potrzebach, a takim jest niewątpliwie uczeń obcojęzyczny, ale



Zdjęcie 2. Przykładowe ćwiczenia ucznia w programie komputerowym

również przez pozostałą część klasy, o której absolutnie nie wolno zapominać. Młodzi ludzie nie różnią się wcale zbyt, tylko język komunikacji jest inny. W tym bardzo niepewnym czasie uczniowie z Ukrainy zasługują na odrobinę stabilizacji, jaką może dać im mądrze przeprowadzony proces kształcenia. Obecnie oferta szkoleń i seminariów, oraz dostęp do informacji [7] związanych tematycznie z aktualną sytuacją uczęszczania ukraińskich uczniów do polskich szkół, jest bardzo bogata i ogólnodostępna. Uważam, że należy z niej w pełni korzystać, dbając nie tylko

o dobrostan ucznia w trudnej sytuacji, ale również o swój, jako nauczyciela. Należy pamiętać, że zanim, jako nauczyciele, doczekamy się systemowych i długofalowych rozwiązań, zanim uczniowie, którzy przyjechali z Ukrainy zaczną posługiwać się językiem polskim na poziomie umożliwiającym im przyswajanie wiedzy w naszym języku, tj. minimum A2/B1 [8], zanim przywykną do odmiennego systemu edukacji i oceniania, trzeba szukać i wdrażać własne, lokalne rozwiązania. Temat jeszcze długo będzie aktualny.

Nowe wyzwania

W bieżącym roku szkolnym wspomniany przeze mnie uczeń z Ukrainy kontynuuje naukę w klasie o profilu technicznym, mam świadomość, że zdobycie przez niego wiedzy na odpowiednim poziomie i uzyskanie dobrych wyników, będzie wymagało również ode mnie dodatkowego wysiłku. Nowy przedmiot, nowe wyzwania, nowe nadzieje. Jeśli ktoś z szanownych Koleżanek i Kolegów nauczycieli zapyta, czy warto, odpowiem z pełną świadomością i całą stanowczością: warto!

[1] <https://300gospodarka.pl/news/liczba-uchodzcow-z-ukrainy> - dostęp 11.04.2022

[2] <https://300gospodarka.pl/news/uchodzcy-z-ukrainy-w-polsce-liczba> - dostęp 05.05.2022

[3] <https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/8390094,czarnek-liczba-dzieci-z-ukrainy-w-szkolach-polska.html> - dostęp 29.03.2022

[4] <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/zasady-organizacji-oddzialow-przygotowawczych> - dostęp 05.05.2022

[5] <https://odnswp.pl/> - dostęp 05.05.2022

[6] <https://www.oxfordemi.co.uk/What-is-English-Medium-Instruction-EMI-Internationalisation> - dostęp 05.05.2022

[7] <https://odnpoznan.pl/2-nieskategoryzowane/406-solidarni-z-ukraina> - dostęp 05.05.2022

[8] <https://www.coe.int/en/web/common-european-framework-reference-languages/level-descriptions> - dostęp 05.05.2022

Troska, wiedza i empatia, czyli przepis na zdrowie psychiczne

Justyna Suhecka, autorka książki *Nie powiem ci, że wszystko będzie dobrze*, w oparciu o własne doświadczenia oraz obserwacje innych osób podejmuje ważną dyskusję na temat kryzysu zdrowia psychicznego.



dr Patrycja Wesołowska

starszy wykładowca
w Zakładzie Podstaw Wychowania i Opieki,
Wydział Studiów Edukacyjnych UAM
w Poznaniu;
pedagog w Zespole Poradni
Psychologiczno-Pedagogicznych nr 1
w Poznaniu

Troska o psyche

Wspólną osią wszystkich rozmów, które dały fundament do powstania książki Justyny Suheckiej, dziennikarki edukacyjnej i - jak czytamy na okładce - „przyjaciółki młodzieży i sojuszniczki nauczycieli”, jest zdrowie psychiczne człowieka. W kolejnych rozdziałach czytelnik poznaje historie osób dotkniętych kryzysami oraz czyta o sposobach radzenia sobie z nimi. Są też rozmowy z ludźmi, którzy trudności nie doświadczają między innymi dlatego, że korzystali ze wsparcia specjalistów czy też z codziennej pomocy bliskich osób, dbając tym samym o własny dobrostan. W końcu są też opowieści tych, którzy pomocy udzielają.

Justyna Suhecka dotarła do specjalistów oraz nie-profesjonalistów. Rozmawiała z ludźmi w różnym wieku, z różnych branż, z różnymi zainteresowaniami i w końcu z różnymi doświadczeniami. Wśród bohaterów książki spotkamy m.in.: Tomasza Bilickiego – nauczyciela wiedzy o społeczeństwie i terapeutę oraz interwenta kryzysowego; Angelikę Friedrich – autorkę projektu *Nastoletni Azyl*; Lucynę Kicińską – pedagożkę; Karolinę Jonderko – nagradzaną fotografkę; Filipa Bednarka – piłkarza klubu piłkarskiego Lech Poznań; czy młodzież z Klubu Świadomej Młodzieży.

Rozmówców jest jednak zdecydowanie więcej, nie sposób ich wszystkich wymienić. Ta różnorodność osób, które

podzieliły się własną historią i towarzyszącą im odwagą do opowiadania o osobistych trudnych doświadczeniach, skłania do refleksji. Pokazuje, że temat troski o zdrowie psychiczne dotyczy każdego z nas i nie należy przechodzić obok niego obojętnie.

Każdy może wspierać

W książce Suheckiej czytamy: „na szczęście wsparcie psychologiczne przestaje być tematem tabu” i coraz więcej osób wie, że „psycholog przydaje się też, kiedy chcemy się rozwijać i poznać lepiej siebie”. Bo „mózg to po prostu jedno z narzędzi, które powinniśmy rozwijać”. Coraz więcej znanych osób, zwłaszcza sportowców, mówi o profilaktyce zdrowia psychicznego. Wskazują na to, że w codziennym życiu warto się dobrze odżywiać, wysypiać, podejmować aktywności fizyczne oraz... dbać o głowę. Co to znaczy? Między innymi to, żeby nie otaczać się negatywnymi myślami, ponieważ zdominują one nasz nastrój oraz zachowanie. Jak mówi piłkarz - Filip Bednarek: „największe sukcesy osiągają nie tylko osoby o najmocniejszych charakterach, ale też te, które potrafią się cieszyć nawet z małych rzeczy”.

W książce wybrzmiewa również idea konieczności nauki „pierwszej pomocy psychologicznej” – analogicznie do pierwszej pomocy przedmedycznej. To ważne, żebyśmy umieli zatroszczyć się nie tylko o siebie, ale także o ludzi,



Pomoc

wzajemna

– świadczona

przez bliskich,

rówieśników

– jest ważnym

elementem

profilaktyki zdrowia

psychicznego,

często stanowi

również punkt

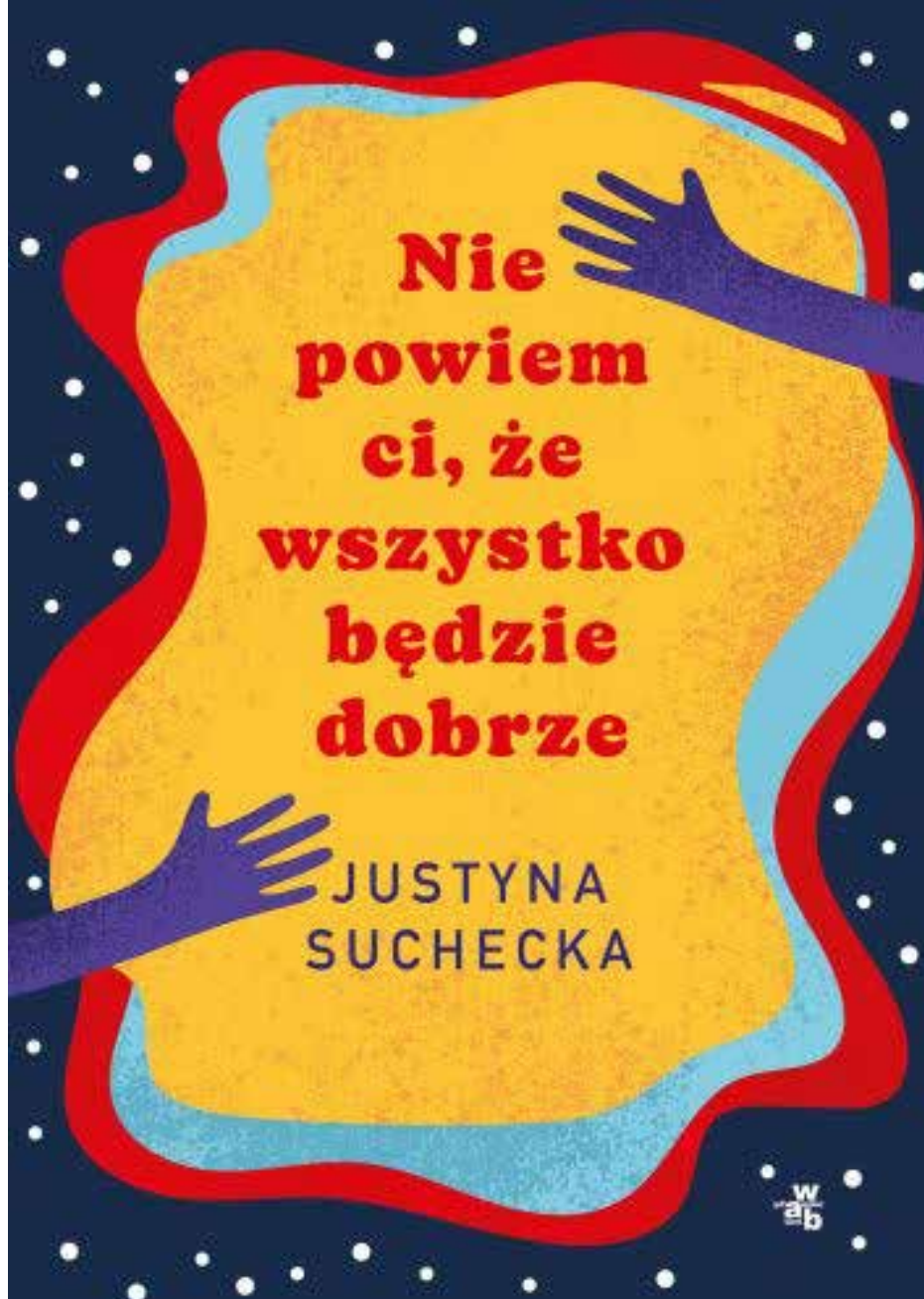
wyjścia

do skorzystania

z pomocy

profesjonalnej

którzy są wokół nas. Jak mówi Tomasz Bilicki, chodzi o pomoc emocjonalną i wsparcie drugiego człowieka, które możemy przecież otrzymywać nie tylko od specjalistów. Potrafi to zaoferować każdy z nas, jeśli tylko zna podstawowe zasady pomagania (które czytelnik również znajdzie z książki *Nie powiem ci...*). Pomoc wzajemna – świadczona przez bliskich, rówieśników – jest waż-



nym elementem profilaktyki zdrowia psychicznego, często stanowi również punkt wyjścia do skorzystania z pomocy profesjonalnej.

Lektura obowiązkowa

Książka Justyny Sucheckiej kierowana jest do czytelników nastoletnich oraz dorosłych, którzy poszerzają swoją wiedzę oraz świadomość w temacie zdrowia psychicznego. Oprócz historii wielu osób znajdziemy w niej bowiem mnóstwo cennych informacji dotyczących zaburzeń i chorób psychicznych: ADHD, depresji, schizofrenii, zaburzeń odżywiania itd. Podejmowany jest też ważny temat tożsamości płciowej i orientacji seksualnej. W książce wskazane są zasady postępowania wobec osób z różnymi trudnościami, a także

wymienione ważne instytucje, stowarzyszenia, centra pomocy – wraz z numerami telefonu do placówek.

Książka jest swoistym wołaniem o to, by zatroszczyć się nie tylko o wykształcenie młodych ludzi, ale również o ich dobrostan psychiczny. Jak czytamy: „152 godziny rocznie na język polski, 38 godzin na zajęcia z wychowawcą, 76 na lekcje religii. A ile na zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży? Zgadza się, okrągłe zero”. Może czas to zmienić? Proponuję zacząć od książki Justyny Sucheckiej *Nie powiem ci, że wszystko będzie dobrze* – lektury obowiązkowej oraz przestania płynącego ze słów Dominika Kuca: „nie możesz nikomu obiecać, że wszystko będzie dobrze, ale możesz wspierać, by rzeczywiście tak było”.

Jak uczyć języka polskiego jako obcego w edukacji wczesnoszkolnej?

Baza pomocy i doświadczeń

Integracja grupy, stworzenie przyjaznej atmosfery, skuteczne nauczanie języka polskiego – to cele, które stawia sobie nauczyciel, gdy uczeń cudzoziemski rozpoczyna naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej.



Agata Badyna

Nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej i języka polskiego jako obcego w Szkole Podstawowej nr 85 im. Kawalerów Maltańskich w Poznaniu

Od czego zacząć?

Moja praca jako nauczyciela języka polskiego jako obcego rozpoczęła się od odpowiednich szkoleń i poszukiwań najlepszych materiałów do pracy z uczniem. Rynek proponuje dość dużą bazę pomocy dydaktycznych, ale zdecydowałam się na nauczanie języka polskiego jako obcego według własnej ścieżki, dostosowanej do potrzeb i możliwości moich uczniów. Dążyłam do integracji grupy i stworzenia przyjaznej atmosfery w klasie. Chciałam, aby uczeń cudzoziemski poczuł się bezpieczny w nowym otoczeniu, a także aby się rozwijał.

Siła obrazu i dźwięku

Na początku skupiałam się na komunikacji, słuchaniu i mówieniu w oparciu o materiał obrazkowy, wykorzystując głównie metodę zabawową. Środkami, które wspomagały i urozmaicały tok lekcji okazały się przedmioty codziennego użytku, ale również zabawki, karty obrazkowe i gry. Jeśli chodzi o te ostatnie, to korzystałam najczęściej z następujących tytułów:

Bystre oczko – to gra planszowa zawierająca ponad 200 obrazków dających wiele możliwości zabaw słownych;

Story cubes – kostki opowieści, które pomagają w nauce pojedynczych słówek, a następnie przydają się do tworzenia coraz dłuższych wypowiedzi,

Opowiem ci, mamo – gra edukacyjna z kartami wspierająca ucznia w budowaniu dłuższych wypowiedzi.

Dobrym pomysłem, żeby wprowadzić kilka obszarów słownictwa, takich jak na przykład: kolory, części ciała, cechy czy przeciwieństwa, jest wykorzystanie ulubionej zabawki ucznia. Wielką popularnością wśród najmłodszych cieszą się piosenki z repertuaru dziecięcego oraz bajki. Bajka edukacyjna Świat małego Ludwika jest bardzo pomocna przy wprowadzaniu nowego słownictwa i utrwalaniu poznanego, podobnie jak animowany obraz rodzimej produkcji pt.: Rodzina Treflików. Przy doborze bajek należy kierować się tym, aby opowieść była krótka, a jej bohaterowie mówili w wolnym tempie i bardzo wyraźnie.

Od litery do wyrazu

Działania na materiale literowym rozpoczynają się stopniowo, podczas lekcji w klasie pierwszej, w miarę poznawania liter przez ucznia. Wybrałam tę metodę pracy, ponieważ chciałam dać uczniowi możliwość pełnowartościowego uczestniczenia w procesie wprowadzania liter na równi z innymi dziećmi.

Przy nauczaniu języka polskiego jako obcego warto wykorzystywać również nowoczesne technologie i korzystać z zasobów internetowych. Gotowe pomoce oferują: portal



Przy nauczaniu języka polskiego jako obcego warto wykorzystywać również nowoczesne technologie i korzystać z zasobów internetowych

PisuPisu.pl (ćwiczenia słuchowe, czytanie i pisanie, ortografia), Matzoo.pl (figury geometryczne, położenie, godziny, dni tygodnia, miesiące) czy ZPE – Zintegrowana Platforma Edukacyjna z propozycjami scenariuszy zajęć. Możliwość korzystania z gotowych materiałów i – co ważne – tworzenia własnych, dają też aplikacje internetowe, takie jak na przykład: Genial.ly, Wordwall czy LearningApps.

Kiedy zasób słownictwa ucznia jest wystarczający, polecam zabawę w dubbing, czyli podkładanie głosów. Podczas zajęć wykorzystywałam w tym celu np.

bajkę Reksio. Po obejrzeniu danego odcinka i omówieniu jego treści każdy uczeń wybierał postać i wcielał się w nią w trakcie kolejnego oglądania.

Podczas lekcji języka polskiego jako obcego wykorzystywałam również podręcznik Język polski bez granic (poziom A1, autorstwo: R. Ciesielska-Musamech, K. Kwiatkowska, M. Maćkowiec). Rynek wydawniczy oferuje bardzo dużo kart pracy czy podręczników, ale ten według mnie – wydaje się najlepszy pod względem proponowanych treści i szaty graficznej.

To, co najważniejsze

Miniony rok szkolny postawił przed nauczycielami wiele wyzwań, ale największe z nich pojawiło się wraz z wybuchem wojny w Ukrainie i napływem dzieci – uchodźców. W moich lekcjach języka polskiego jako obcego uczestniczyło kilkunastu uczniów zróżnicowanych wiekowo, którzy nigdy nie mieli styczności z językiem polskim. Traumatyczne doświadczenia tych dzieci wymagały od nauczyciela przede wszystkim zadbania o ich dobrostan psychiczny oraz poczucie bezpieczeństwa. Udało się to między innymi poprzez stworzenie okazji do swobodnej rozmowy i zabawy między uczniami, także w ich ojczystym języku.

W nauczaniu języka polskiego jako obcego ważne jest, by aktywizować ucznia, motywować do pokonywania wstydu i strachu przed mówieniem, stwarzać różnorodne sytuacje edukacyjne np.: zainscenizować wyjście do sklepu na zakupy, poprosić o przyniesienie klucza do sali czy wypożyczenie sprzętu multimedialnego z sekretariatu.

Nauka języka obcego nie zawsze bywa łatwa, nawet dla dorosłych. W związku z tym, najważniejszym zadaniem nauczyciela języka polskiego jako obcego jest stworzenie klimatu sprzyjającego mimowolnemu, swobodnemu uczeniu się.



Inspirująca opowieść, inspirująca lekcja

Centrum Szyfrów Enigma w angażujący sposób opowiada historię złamania szyfru Enigmy, prezentuje też metody utajniania informacji na przestrzeni dziejów. W edukacji stawia na otwarty umysł, współpracę i radość z odkrywania.



Grzegorz Wanat

historyk wojskowości,
specjalista ds. edukacji
w Centrum Szyfrów Enigma w Poznaniu /
Poznańskie Centrum Dziedzictwa

Mija rok od otwarcia w Poznaniu Centrum Szyfrów Enigma. Był to czas dynamicznych zmian - z jednej strony typowych dla nowej placówki, z drugiej zupełnie nieoczekiwanych i wymagających. Pandemia Covid-19 i wojna w Ukrainie wymusiły zastosowanie szeregu nowych, praktycznych rozwiązań, a także przyjrzenie się definicji edukacji, którą realizujemy już w nieco innej rzeczywistości. Uznaliśmy wspólnie, że fundamentem nauczania w CS Enigma jest patrzeć w przyszłość. Dziedzictwo czy historia są dla nas „tylko” inspiracją do działania „tu i teraz”, pretekstem do poruszania aktualnych problemów, których rozumienie jest niezbędne do funkcjonowania w intensywnie zmieniającym się świecie.

Edukacja pozaformalna

Wyjątkowość edukacji pozaformalnej, w której się specjalizujemy, polega przede wszystkim na swobodzie decyzji dotyczącej przystąpienia do aktywności oraz na wykorzystaniu metod, które zakładają partnerstwo obu stron. Kilkuletnia działalność pozwoliła nam na wybranie najbardziej sprawczych form współdziałania z grupami szkolenymi. Atrakcyjna przestrzeń edukacyjna w naszym rozumieniu jest przestrzenią do swobodnej wymiany myśli, platformą do dyskusji, popełniania bezpiecznych pomyłek i poszukiwania oryginalnych rozwiązań.

Jest wspólnym odkrywaniem otaczającego świata, lokalnego dziedzictwa Poznania, inspirujących postaci, niezwykłych wydarzeń, inicjatyw oraz zjawisk.

Wachlarz tematów i metod

Ekspozycja Centrum Szyfrów Enigma ma zdecydowanie interdyscyplinarny charakter, dlatego jej potencjał dydaktyczny jest niezwykle rozległy. Poza oczywistymi tematami historycznymi skupionymi w opowieści o wkładzie polskich kryptologów w złamanie szyfru Enigmy, prezentuje wątki związane z historią Poznania oraz Wielkopolski, dziejami kryptologii, wielkimi wynalazcami i ich odkryciami, a także współczesną cywilizacją cyfrową. To doskonałe miejsce do uzupełnienia lekcji historii i matematyki o szerszy kontekst, ale również do doskonalenia umiejętności posługiwania się technologiami informacyjno-komunikacyjnymi. Co wydaje nam się ważne, treści przedstawiane na ekspozycji umożliwiają nie tylko rozwój kompetencji naukowo-technicznych, ale są także opowieścią o ludziach - o ich decyzjach, dylematach czy współpracy.

W Centrum Szyfrów Enigma wykorzystujemy różnorodne nośniki edukacyjne takie jak: audioprzewodniki, interaktywne ekrany, liczne łamigłówek oraz stanowiska umożliwiające



W Centrum Szyfrów Enigma wykorzystujemy różnorodne nośniki edukacyjne, takie jak: audioprzewodniki, interaktywne ekrany, liczne łamigłówki oraz stanowiska umożliwiające samodzielne wykonanie eksperymentów

„
Pandemia Covid-19
i wojna w Ukrainie
wymusiły
zastosowanie
szeregu nowych,
praktycznych
rozwiązań, a także
przyjrzenie się
definicji edukacji,
którą realizujemy
już w nieco innej
rzeczywistości.

samodzielne wykonanie eksperymentów. To jednak nie wszystko, grupy szkolne mogą obejrzeć zrekonstruowane maszyny kryptologiczne albo wejść w przestrzeń urządzonej jak wnętrze okrętu podwodnego z czasów II wojny światowej. Ta wielość form, za pomocą których następuje prezentacja treści, potrafi – jak wynika z naszych obserwacji – całkowicie pochłonąć uczennice i uczniów.

Zwiedzanie to przygoda

Grupy szkolne, które odwiedzą Centrum Szyfrów Enigma, mogą wybrać jeden z wielu sposobów poznania ekspozycji dostosowany do każdego poziomu nauczania. Podstawową formą jest zwiedzanie z audioprzewodnikiem, jednak można także skorzystać z nietypowej formuły, która pozwala uczniom z klas IV – VI na poznanie wystawy Centrum Szyfrów Enigma za pomocą specjalnie opracowanej gry. Od października 2022 r. do edukacyjnej oferty placówki została dodana opcja zwiedzania z przewodnikiem, z czego mogą skorzystać uczniowie klas VII i VIII.

Centrum Szyfrów Enigma umożliwia także zrealizowanie lekcji online przy pomocy specjalnie przygotowa-

nych filmów wraz z oprawą dydaktyczną, dedykowanych uczniom na każdym poziomie nauczania. Uczniowie oraz nauczyciele, którzy szczególnie zainteresowali się prezentowanymi na ekspozycji treściami, mogą dodatkowo pogłębić swoją wiedzę w Mediatece, gdzie znajdują się zdigitalizowane materiały archiwalne, filmy czy artykuły poświęcone tematom prezentowanym w Centrum Szyfrów Enigma.

Daj się wkręcić!

Wszystkie nasze propozycje edukacyjne powstają z myślą o aktywnym uczestnictwie grup szkolnych. Chcemy – mówiąc językiem młodzieży – żeby uczniowie „wkręcili się” w temat. Tylko taka forma edukacji, w naszej ocenie, może stanowić inspirację do samodzielnego zdobywania wiedzy i wyciągania wniosków. Przykładem niech będzie najnowsza gra edukacyjna, która w ofercie znajduje się od października 2022 r. *Szyfry do poznania*, realizowane w ramach programu *Patriotyzm Jutra*, pozwalają w atrakcyjnej formie, wykorzystując ideę współzawodnictwa, poznać bohaterów przełomowych wydarzeń historycznych poprzez odkrywanie ich śladów w przestrzeni miejskiej.

Obudźcie zmysły i odkryjcie Cybinę!

O dzikiej przyrodzie w środku miasta

„Cicha mądrość przyrody nie próbuje cię oszukiwać tak, jak to czyni krajobraz miasta ze swoimi wszechobecnymi billboardami i reklamami. Nie zmusza cię do dopasowania się do żadnego wzorca. Po prostu jest obecna i akceptuje każdego”¹. Erin Lau



foto: Agata Kierzkowska

Lucyna Kaczmarkiewicz
edukatorka,
Poznańskie Centrum Dziedzictwa,
instytucja zarządzająca Bramą Poznania

Najpierw były rzeki

Rozpanoszyliśmy się. Zajmujemy więcej przestrzeni, potrzebujemy więcej wody, żywności, surowców. A przecież jesteśmy tylko gośćmi, którzy pojawili się, przystanęli i za chwilę znikną. To rzeki były tu długo przed nami i zostaną po nas. Dzięki nim ludzie zaczęli budować osady i tworzyć społeczności. Nie inaczej było z początkami Poznania (i Polski). Rozlewiska Warty i Cybiny stały się miejscem na tyle atrakcyjnym, że w X wieku powstała tu pierwsza osada – gród, który z czasem rozrósł się i w 1253 r. otrzymał prawa miejskie. Miasto rozwinęło się do dzisiejszej metropolii. Jego początki wiążą się nierozdzielnie z bliskością rzeki i dobrodziejstwem, jakie dawało czerpanie z jej zasobów.

Niestety, nie chcieliśmy pokornie podporządkować się naturze. Zaczęliśmy ją kształtować i zmieniać zgodnie ze swoimi potrzebami. W tym kontekście szczególnie kontrowersyjny wydaje się epizod zasypania koryta Warty i odsunięcia go na wschód od Starego Miasta, na co zdecydowały się władze w latach 60. Tym samym „Wenecja poznańska” przestała istnieć, a centrum mogło odetchnąć od widma powodzi. Groźna rzeka nie stała już na drodze miastu, a jej wybetonowane brzegi bardziej „pasowały” do jego wyglądu.

Działania te wiele mówią o naszym panoszeniu się i traktowaniu rzeki jako „przeszkadzajki” w rozwoju miasta.

Edukacja o dzikim mieście

Tymczasem zachowanie dzikich terenów w metropoliach to podstawa równowagi ekologicznej. Ograniczanie zieleni w wybetonowanej przestrzeni jest działaniem krótkowzrocznym i szkodliwym. Istotne znaczenie mają tu rzeki, które są korytarzami ekologicznymi dla fauny i flory. Ich znaczenie jest niepodważalne i nie do przecenienia, a mimo to bywa lekceważone. Pewnie dlatego, że rzeki uczą ludzi pokory wobec natury, a nie jej przekształcania.

Długofalowym sposobem na zachowanie terenów dzikich wraz z ich bioróżnorodnością jest edukacja. „Nauczanie dzieci o świecie przyrody powinno być traktowane jako jedno z najważniejszych wydarzeń w ich życiu” – mówi Thomas Berry¹. Wykształcenie społeczeństwa wrażliwego na naturę i szanującego ją nie się za sobą korzyści dla wszystkich, w tym przyszłych pokoleń. Gdyby mieszkańcy i mieszkanki miast (łącznie z ich władzami) byli świadomi konieczności zachowania terenów dzikich

¹. Ostatnie dziecko lasu. Jak ocalić nasze dzieci przed zespołem deficytu natury, Richard Louv, wyd. Mamania, Warszawa 2014, 2020

w miastach, z pewnością nie mieliby dylematów dotyczących powstawania i sposobu zagospodarowania terenów zielonych. Droga prowadząca do takiego postrzegania rzeczywistości jest długa i mozolna. Niech więc pierwszym krokiem do jej pokonania będzie zbliżenie się do natury, poznanie przyrody zmysłami. Autentyczne odczucie wszystkiego, co z niej płynie, jest bezcennym przeżyciem. Pozwolę sobie na dość duże uproszczenie, ale zobrazuje ono tę zależność: kto raz w upalny i duszny dzień poczuje cień i chłód płynący od drzewa, przynajmniej przez chwilę się zastanowi, zanim postanowi je wyciąć. Punktem wyjścia powinno być więc poznanie natury. To, co znamy jest nam bliskie, utożsamiamy się z tym. Naturę można zgłębić poprzez doświadczenie, a doświadczamy zmysłami. Im więcej ich angażujemy, tym głębsze staje się poznanie i pełniejszy nasz rozwój. Utożsamiając się z naturą, szanujemy ją, tak jak szanujemy siebie. Nie niszczy się przecież czegoś, co stanowi część nas samych. Stąd już tylko krok do ochrony przyrody i jej ekosystemów, w które jesteśmy włączeni i od których jesteśmy zależni. Kto więc doświadczy płynącego z natury dobra, będzie rozwijał w sobie szacunek do niej, a to przełoży się na jej ochronę.

Ekościeżka, czyli dlaczego

*Obudź zmysły i odkryj Cybinę!*² to hasło Ekościeżki. Prowadzi ona przez 12 punktów, a każdy opowiada o Cybinie w różnych kontekstach. Towarzyszy jej zeszyt zadań, który można bezpłatnie pobrać w Bramie Poznania. Ekościeżka adresowana jest do grup szkolnych i rodzin.

Zacznijmy jednak od tego, czym Ekościeżka nie jest. Nie spodziewajcie się tu otrzymać encyklopedyczną dawkę wiedzy o przyrodzie. Żeby wykonać zadania, nie będziecie musieli wykazać się szczegółową znajomością Cybiny i jej okolicy. Wierzymy, za Scottem D. Sampsonem, że: „dzieciom zazwyczaj nie trzeba pokazywać, jak budować



foto: Łukasz Gdalk



Ekościeżka pozwala spędzić czas blisko natury, będąc w środku miasta

2. Tamże

Ekościeżka

pozwała

spędzić czas

blisko natury,

będąc

w środku miasta.

Nieważne,

o jakiej porze roku

się tu wybieriecie,

znaczenia

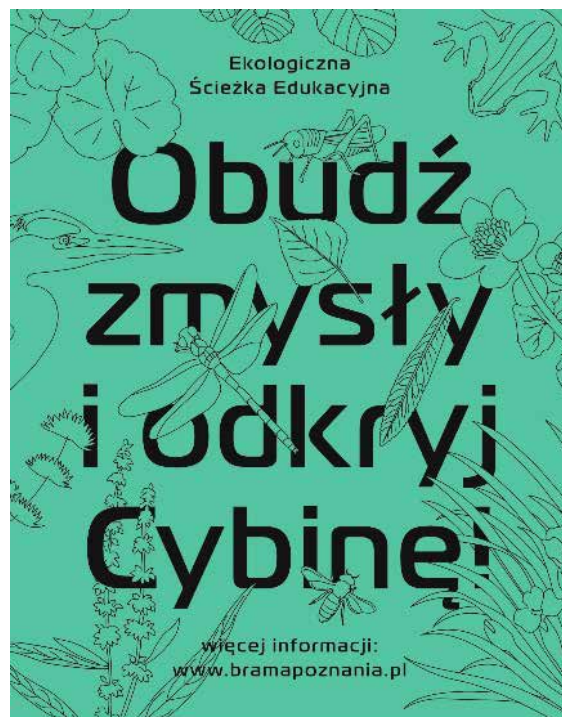
nie ma również

pogoda.

relacje z naturą. Mają to w genach³. Nie nauczycie się też rozpoznawać tysięcy gatunków roślin i zwierząt. Nie spodziewajcie się pokonania całej trasy w kilka minut. Nie będzie również testu zaliczającego jej prawidłowe przejście. W zamian proponujemy naukę odczuwania przyrody całym ciałem. Stwarzamy okazję do rozwoju inteligencji przyrodniczej i tym samym treningu uważności poprzez kontakt z naturą.

Kiedy w 1983 roku Howard Gardner sformułował teorię inteligencji wielorakiej, nie wyróżnił inteligencji przyrodniczej. Wśród wymienionych przez niego typów były wtedy: inteligencja językowa, logiczno-matematyczna, przestrzenna, kinestetyczna, muzyczna, interpersonalna i intrapersonalna. Ósmy rodzaj inteligencji, czyli wrażliwość na przyrodę, tłumaczył tak:

„U podłoża inteligencji przyrodniczej leży ludzka zdolność do rozpoznawania roślin, zwierząt i innych elementów środowiska naturalnego, takich jak chmury czy skały. Wszyscy to potrafimy: niektórzy dzieci (specjaliści od dinozaurów), a także wielu dorosłych (myśliwi, botanicy, anatomowie) osiągają w tym wyjątkową sprawność. Chociaż ta zdolność wyewoluowała niewątpliwie w celu lepszego radzenia sobie z elementami przyrody, obawiam się, że obecnie jest stosowana głównie w świecie wytworów ludzkich rąk. Świetnie radzimy sobie z rozróżnianiem na przykład marek samochodów, tenisówek i biżuterii, ponieważ nasi przodkowie musieli być w stanie rozpoznać drapieżne zwierzęta, jadowite węże i jadalne grzyby⁴”.



Ekościeżka pozwala spędzić czas blisko natury, będąc w środku miasta. Nieważne, o jakiej porze roku się tu wybieriecie, znaczenia nie ma również pogoda. Z okien naszego biura w Bramie Poznania dobrze widać, co dzieje się tu przez cały rok. Obserwujemy świat pełen różnorodności: od przebiegających rodzin dzików, po opalających się plażowiczów. Pierwsi wiemy, kiedy nad Cybiną zatrzyma się rzadki okaz czapli siwej, jesteśmy też na bieżąco z żabimi godami w maju i czerwcu. Znamy dobrze moment zmiany poziomu wody w Cybinie, która właściwie od kilku lat stała się rzeką sezonową. Wiemy, gdzie rośnie wrotycz, a które miejsce upodobała sobie mydlnica lekarska. Przyjdźcie, zobaczcie, usłyszcie, poczućcie sami.

3. Ekościeżka powstała w ramach projektu „Brama otwarta na rzekę – edukacja ekologiczna na terenach nadrzecznych w Poznaniu” w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Oś priorytetowa 4. Środowisko, Działanie 4.5 Ochrona przyrody, Poddziałanie 4.5.4 Edukacja Ekologiczna. Partnerem wiodącym jest Miasto Poznań, partnerem Poznańskie Centrum Dziedzictwa/Brama Poznania ICHOT. Informacje o projekcie na stronie www.bramapoznania.pl w zakładce Dziedzictwo dla klimatu.

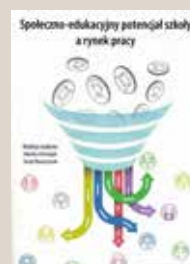
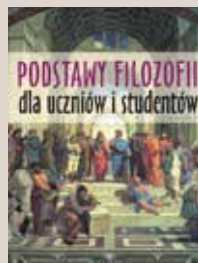
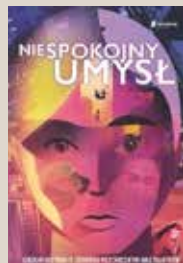
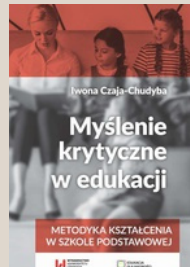
4. Ostatnie dziecko lasu. Jak ocalić nasze dzieci przed zespołem deficytu natury, Richard Louv, wyd. Mamania, Warszawa 2014, 2020

5. Tamże

**PUBLICZNA
BIBLIOTEKA
PEDAGOGICZNA
W POZNANIU**

Kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2022/2023

propozycje książek dla nauczycieli



zobacz więcej na www.pbp.poznan.pl





**SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**

PLACÓWKI OŚWIATOWE PROWADZONE PRZEZ SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO PODLEGŁE DEPARTAMENTOWI EDUKACJI I NAUKI

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu

pełna informacja dostępna na stronie:
www.odn.kalisz.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie

pełna informacja dostępna na stronie:
www.cdnkonin.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie

pełna informacja dostępna na stronie:
www.cdn.leszno.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile

pełna informacja dostępna na stronie:
www.cdn.pila.pl

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu

pełna informacja dostępna na stronie:
www.odnpoznan.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Kaliszu

www.cwrkdiz.kalisz.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie

www.cwrkdiz.konin.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Lesznie

www.cwrkdiz.leszno.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Pile

www.cwrkdiz.pila.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Poznaniu

www.cwrkdiz.poznan.pl



Placówki Oświatowe Prowadzone Przez
Samorząd Województwa Wielkopolskiego

Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego:

- w Gnieźnie, ul. Mieszka I nr 27, www.medyk.gniezno.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny

- w Koninie, ul. Przemysłowa 4, www.medyk.konin.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Elektromedycyny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Higienistka Stomatologiczna

- w Ostrowie Wielkopolskim, ul. Limanowskiego 17,
www.msz-ostrow.cba.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Opiekunka Dziecięca, Higienistka Stomatologiczna, Asystentka Stomatologiczna, Technik Elektromedycyny

- Nr 1 w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 99, www.msz.poznan.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Ortopedystka, Technik BHP, Technik Elektromedycyny, Technik Elektryki i Informatyki Medycznej

- Nr 2 w Poznaniu, ul. Mostowa 6, www.wsck.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Asystentka Stomatologiczna, Higienistka Stomatologiczna, Technik Dentystyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Opiekun Medyczny, Opiekun Osoby Starszej, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Dziecięca, Technik Masażysta, Terapeuta Zajęciowy

- w Rawiczu, ul. gen. Grota Roweckiego 6, www.medyk-rawicz.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Technik Usług Kosmetycznych, Technik BHP, Opiekun Osoby Starszej, Terapeuta Zajęciowy, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Środowiskowa, Opiekunka Dziecięca, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Masażysta, Opiekun Medyczny

- w Złotowie, ul. Szkolna 3, www.wsckziu-zlotow.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Opiekun Medyczny, Technik Archiwista, Technik Masażysta, Technik Usług Kosmetycznych, Opiekunka Dziecięca

Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Ustawicznego we Wrześni, ul. Wojska Polskiego 2a, www.wscku-wrzesnia.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Florysta, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Logistyki, Technik Administracji, Technik Archiwista, Technik Rachunkowości, Opiekun Medyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Budownictwa